

# Konfederacja – partia jak inne

10 października 2022

Działacz partii Konfederacja Sławomir Mentzen napisał na „Twitterze”, że „libertarianin twierdzący, że przeszkodą dla wolności jest jedyna partia przeciwna temu socjalistyczno-lockdownowemu cyrkowi, który uskuteczniają wszystkie inne partie, orze co najwyżej siebie”. Z tego, co wiem, jest to komentarz do krytyki tej partii, jaką ostatnio wygłosił wiceprezes Fundacji Wolności i Przedsiębiorczości, Marcin Chmielowski.

W związku z tym zapragnąłem sprawdzić, czym też partia Konfederacja różni się od wszystkich innych partii i zerknąłem na jej nowy program „Po stronie Polski” umieszczony na jej stronie internetowej.

I znalazłem tam na przykład stwierdzenie, że należy „zamknąć rynek polski na niekontrolowany napływ żywności z państw trzecich”. Czyli konsumenci nie powinni mieć swobody wyboru, od kogo kupować żywność – powinni być zmuszeni do kupowania przede wszystkim produktów polskich. Choćby woleli zagraniczne na przykład dlatego, że są tańsze.

Znalazłem też stwierdzenie, że w przypadku zakupów uzbrojenia „Polska musi dawać priorytet zakupom od krajowych firm”. Czyli najważniejsze ma być to, że uzbrojenie ma być produkowane przez polskiego przedsiębiorcę – co z tego, że zagraniczny sprzęt może być lepszy lub tańszy przy takiej samej jakości?

Znalazłem również postulat likwidacji opłat za autostrady – czyli jak rozumiem, autostrady powinny być utrzymywane (inaczej niż np. kolej) w całości z podatków, płaconych również przez tych, którzy tymi autostradami nie jeżdżą lub jeżdżą nimi rzadko.

No i znalazłem cały rozdział poświęcony energetyce, w którym mowa o „wiodącym modelu energetycznym opartym na symbiozie węglowo-jądrowej”, o tym, że należy inwestować w upłynnianie i zgazowanie węgla, unowocześniać techniki wydobywcze rodzimego gazu ziemnego oraz podjąć badania nad ponowną eksploatacją złóż uranu na terenie Polski – czyli że o tym, jak ma wyglądać kształt branży energetycznej w Polsce, mają jak dotąd decydować politycy, a nie ludzie działający na rynku. Choć kształt ten miałby wyglądać inaczej.

Protekcjonizm, socjalizm transportowy (w sensie autostrady „prawem, a nie towarem”), socjalizm lub przynajmniej silny interwencjonizm w energetyce – czy to aż tak bardzo różni się od tego, co „uskuteczniają wszystkie inne partie”?

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: [Sierp.Libertarianizm.pl](http://Sierp.Libertarianizm.pl)

## Źródłografia

1.

<https://twitter.com/SlawomirMentzen/status/1578765344520667136>

2. <https://slib.pl/echa-trzeciego-forum-wolnosciowego/>

3.

<https://konfederacja.pl/app/uploads/2022/07/Po-Stronie-Polski.pdf>